

Kołodziejczyk, Arkadiusz

„Rok 1920 na Podlasiu. Materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej 10 XI 1990 r. w Białej Podlaskiej”, red. Henryk Mierzwiński, Biała Podlaska 1990 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 82/3-4, 557-558

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wydawnictwo zawiera 15 referatów poruszających tematy takie, jak np. stanowisko rządu węgierskiego wobec emigracji słowackiej, emigracja zamorska z Jugosławii w okresie międzywojennym, rola migracji w rynku pracy po obu stronach Atlantyku, rezultaty mikro- i makroanalizy migracji transatlantyckich, podejście antropologiczne w badaniach nad grupami imigranckimi. Wśród referatów dwa zajmują się emigracją polską: A. B r o ż e k przedstawił źródła i stan badań nad emigracją z Polski przed 1939 r., R. M e l v i l l e porównał emigrację Żydów, Polaków i Rosjan z Rosji carskiej w latach 1861–1914. Zbioru dopełnia zwięzły opis dyskusji i konkluzje.

Większość referatów stoi na wysokim poziomie. Niektóre czyta się ze znacznym zainteresowaniem, także osoby zajmujące się głównie historią Polski znajdują tam, mimo pozornej odległości tematów, wiele frapujących informacji i konceptów. Wyróżnia się zwłaszcza kilka tekstów podkreślających społeczne wymiary emigracji. Przywracają one emigracji wielowarstwowe i skomplikowane bogactwo, właściwe złożonemu zjawiskom społecznym, przeciwstawiają się spłaszczającym modelom i teoriom panekonomicznym.

Nie unniejszając znaczenia czynników ekonomicznych trzeba stwierdzić, że wiele cech migracji nie daje się nimi wyjaśnić. Czynniki te regulują ogólne trendy migracji, ale każdy wyjazd był skutkiem indywidualnej decyzji. Za wielomilionowymi liczbami statystyk wychodźstwa stoją decyzje osobiste, z ich społecznymi i psychologicznymi uwarunkowaniami. Pytanie, co sprawia, że jeden z potencjalnych emigrantów wyjeżdża, a inni, będący w podobnym położeniu zostają, wracało podczas konferencji wiele razy, przynosząc interesujące odpowiedzi. Można ich szukać w tradycjach danej społeczności, w polityce władz wobec określonej grupy, w stosunkach narodowościowych, w predyspozycjach jednostki lub jej pozycji społecznej. Migracje — jak dowodzi jeden z referatów — wytwarzają też własną wewnętrzną dynamikę, swoiste mechanizmy wpływające poważnie na ich przebieg, skład i charakter. Pomędzy ogólnymi warunkami ekonomicznymi a poszczególnymi decyzjami wyjazdu jest obszerne pole wymagające uporządkowania i zbadania.

W przedstawionych w „Overseas migration” referatach i dyskusji poruszano nie tylko problem kto i dlaczego migruje. Mówiono o wiarygodności i przydatności różnych źródeł, zwłaszcza statystycznych, o niewielkim wykorzystaniu cennych i wcale licznych źródeł autobiograficznych. Dyskutowano problem reemigracji, która objęła pokaźną część wychodźców za ocean. Oprócz pogłębienia zamętu w statystykach miała ona wpływ na asymilację grup imigranckich oraz społeczeństwo starego kraju. Szczególnie często wracano do związku emigracji z kwestią mniejszości narodowych, która była — i pozostaje — jednym z ważniejszych problemów społecznych i politycznych tej części Europy. Dyskutowano kwestię świadomości narodowej i etnicznej imigrantów, procesy ich integracji i asymilacji w nowym otoczeniu. Ta dziedzina wykazuje chyba największe zaawansowanie badań, dzięki rozwojowi studiów nad etnicznością, zwłaszcza w USA. Oddzielnym tematem mogłaby być różnorodność metod i strategii badawczych zastosowanych przez uczonych biorących udział w konferencji.

Roźpiętość poruszanych tematów, nie tyle w sensie geograficznym co problemowym i metodologicznym, ukazuje możliwości rozwoju tkwiące w badaniach nad migracjami w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej i ujawnia jak wiele jeszcze należy zrobić by poznać obszar, który otworzył się po spojrzeniu na migracje jak na złożone zjawisko społeczne. Miejmy nadzieję, że świadomość korzyści płynących z międzynarodowej współpracy będzie silniejsza od ograniczających ją przeszkód.

D. S.

Rok 1920 na Podlasiu. Materiały z sesji popularnonaukowej zorganizowanej 10 XI 1990 r. w Białej Podlaskiej, pod redakcją Henryka M i e r z w i ń s k i e g o, Biała Podlaska 1990, s. 243.

Po dziesiątkach lat programowego milczenia problematyka wojny 1920 r. powróciła na warsztaty historyków dziejów najnowszych. Mimo rozległych badań prowadzonych w latach

międzywojennych pozostaje w tym zakresie wciąż wiele obszarów mało znanych, tematów pominiętych bądź zbadanych jedynie powierzchownie. Potwierdziła ten fakt m. in. sesja popularnonaukowa, zorganizowana w listopadzie 1990 r. w Białej Podlaskiej, której pokłosiem stał się tom materiałów sesyjnych, opublikowany techniką małej poligrafii nakładem Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego, przy współudziale Instytutu Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej.

Publikację otwiera rozprawa H. M i e r z w i ń s k i e g o prezentująca przebieg działań wojennych 1920 r. na terenie południowego Podlasia na tle syntetycznego ujęcia wojny polsko-radzieckiej. Szczególnie dużo uwagi autor poświęcił walkom 34 pułku piechoty stacjonującego w Białej, udziałowi społeczeństwa podlaskiego w lokalnych Komitetach Obrony Narodowej i jego wkładowi w wysiłek zbrojny, analizie postaw społeczno-politycznych i sytuacji ekonomicznej południowego Podlasia w okresie wojny. Dokonał też analizy sytuacji na terenach zajętych przez Armię Czerwoną i skutków najazdu bolszewickiego. Aspekty regionalne wojny 1920 r., poparte solidną bazą źródłową, stanowią najwartościowsze fragmenty tej obszernej rozprawy, obejmującej ponad połowę tomu.

W następnym artykule Janusz G m i t r u k przedstawił stosunek chłopów i ruchu ludowego na Podlasiu do wojny 1920 r. Podkreślił, że ogromny wkład chłopów w obronę niepodległości był w późniejszych latach systematycznie umniejszany. Wojna wykazała wielki patriotyzm wsi polskiej, była świadectwem obywatelskiej postawy chłopów i ich bohaterstwa na polach bitewnych. W kolejnych szkicach Albin K o p r u k o w n i a k dokonał prezentacji wydarzeń wojny polsko-bolszewickiej na łamach prasy lubelskiej tego okresu, głównie „Ziemi Lubelskiej” i „Głosu Lubelskiego”; książkę Roman S o s z y ń s k i przedstawił sylwetkę i czyny księdza Ignacego Skorupki, poległego pod Ossowem 14 sierpnia 1920 r. w bitwie o Warszawę. Publikację zamyka szkic Jerzego S r o k i — „Sierpniowe dni 1920 roku na Podlasiu”, oparty na fragmentach wspomnień gen. Władysława Sikorskiego i innych publikowanych źródłach, relacjach i opracowaniach, nie udokumentowanych jednak w przypisach.

Podkreślając pozytywne i popularyzatorskie walory „Roku 1920 na Podlasiu” wypada także wskazać na powierzchowność niektórych sądów, pominięcie wielu problemów, jak np. postaw ziemiaństwa, służby folwarcznej, zbyt ogólnikowe ujęcie problemu strat i rekwizycji, brak wykazu komentarzy i mogił z 1920 r. itp.

A. K.

Andrzej Z a r z y c k i, *Na przekór wątpiącym i zrozpaczonym. Cyryl Ratajski 1875–1942*, Poznań 1991, s. 151.

Niniejszy życiorys prezydenta miasta Poznania w latach 1922–1934, patrona Powszechnej Wystawy Krajowej 1929 roku, sfinansował Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — wskazówka dla autorów, jak mogą sobie pozyskiwać hojnych patronów. Cyryl Ratajski, syn karczmarza spod Gostynia, z zawodu adwokat, wzenił się tuż przed I wojną światową w sferę wielkiego przemysłu. Nazajutrz po powstaniu wielkopolskim wszedł do władz poznańskiej dzielnicy. Prezydenturę miasta Poznania objął z ramienia ND i chadecji, chociaż z żadną z tych partii nie był formalnie związany, a dopiero w 1936 r. związał się z Frontem Morges. Gospodarką stolicy prowincji zarządzał sprężysto, nie lękając się śmiałych inwestycji. Pół roku (1924–1925) był ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Grabskiego. Wysiedlony z Poznania wkrótce po wrześniu 1939 roku, w grudniu 1940 mianowany został delegatem rządu na kraj. Źle widziany przez WRN i ludowców, skądinąd zaś schorowany, podał się do dymisji po kilkunastu miesiącach i zmarł wkrótce potem w Warszawie.

Autor życiorysu miał dostęp do papierów rodziny Ratajskich, przechowywanych w Stanach Zjednoczonych. Korzystał z Archiwum Akt Nowych i Archiwum Państwowego w Poznaniu;